PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za I wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 170 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką poczt. 185 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." 340 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . 370 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 8 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 popołudniu („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I
Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5849. Lwów, piątek 27 maja 1921 Rok XII

Przesilenie gabinetowe jeszcze nie zlikwidowane.

Ślązacy zniszczą kopalnie a nie oddadzą ich Niemcom

P. S. L. staje na stanowisku rządu centr.-ludowego.

Warszawa, 26 maja.

(Telef.) (m) Dwa dni dzielą nas od terminu, który prezydent ministrów Witos dał stronnictwom na ostateczną odpowiedź ustalającą stanowisko klubów sejmowych wobec przesilenia gabinetowego. Dotąd jednak

sytuacya się nie skrystalizowała

o tyle, by można wywnioskować, jaki obrót weźmie przesilenie obecne. Z kół lewicy, reprezentowanej przez PPS., NPR. i Thugutowców ponowiono oświadczenie, że kluby te od współpracy w rządzie się usuwają.

Uchwała socyalistów

daje do zrozumienia, że PPS. wstąpiłaby do rządu jedynie takiego, któryby uwzględniał politykę tej partyi w sprawach politycznych, społecznych i ekonomicznych, czyli przetłumaczywszy to na język popularny, jednem słowem w razie powrotu

do koncepcyi rządu włościańsko-robotniczego.

KPK. pragnąłby, słusznie zresztą, jak najszybszej likwidacyi przesilenia i uważa, że to się da zrobić przez rekonstrukcyę gabinetu. Gdyby — powiada uchwała tego klubu — rekonstrukcya odwlokła się ze szkodą dla interesów państwa.

wówczas KPK. usunie się od dalszego działania. NZL. wspomagany przez chrześcijańską demokracyę, próbuje jeszcze raz wrócić do wysuwanej przez

p. Dubanowicza myśli utworzenia gabinetu koalicyjnego.

Z rozmów prowadzonych z posłami tego stronnictwa można wnioskować, że nawet p. Dubanowicz w możliwość realizacyi tej koncepcyi nie wierzy. W godzinach popołudniowych zebrał się

zarząd klubu PSL.,

który uchwalił następującą rezolucyę, zakomunikowaną przez prezydyum w osobach pp. Jana Dąbskiego i dra Kiernika panu prezydentowi ministrów. Rezolucya brzmi:

Zarząd klubu PSL. po wysłuchaniu sprawozdania prezydyum uchwala wobec niemożności utworzenia rządu opartego na zasadzie koalicyi, jak również rządu lewicowego, że nie widzi możności wzięcia udziału w rządzie centrowo-prawicowym, uznaje za jedynie możliwe wyjście z obecnej sytuacyi

utworzenie rządu opartego na stronnictwach centrowo-ludowych,

z możliwie szerokim współudziałem grup robotniczych. Oświadczając gotowość wzięcia udziału w rządzie o takim charakterze, klub PSL. zgodnie z uchwałą klubu z 24 bm. uważa, że ponoszenie odpowiedzialności za rząd pozostający pod przewodnictwem prezydenta ministrów Witosa, byłoby dla PSL. niemożliwe, bez możności bezpośredniego wpływu na kierownictwo polityki zewnętrznej i uporządkowania administracyi oraz odpowiedniego wpływu w rządzie w stosunku do ponoszonej odpowiedzialności.

przeznaczyć ją dla fachowca. N. Z. L. pragnąłby na tem stanowisku widzieć b. posła polskiego w Berlinie p. Szebekę. Co do innych tek, N. Z. L. nie wysuwa na razie żadnego nazwiska, z wyjątkiem redaktora „Rzeczypospolitej" p. Strońskiego, którego chce widzieć na stanowisku ministra aprowizacyi. Kandydatura ta, o ile mi wiadomo, uznaną została przez P. S. L., K. P. K. i klub mieszczański za niemożliwą do przyjęcia. Kluby te stoją zresztą na stanowisku, iż

apetyt N. Z. L. na teki jest zbyt wielki

i nie odpowiada sile liczebnej tego klubu, kandydatura zaś p. Strońskiego wydaje się wprost humorystyczną. Również nie uzyska placet stronnictwa P. S. L. żądanie N. Z. L. przyznania mu teki spraw wewnętrznych. Zdaje się, że w tym wypadku potwierdza się, iż p. Dubanowicz po znanych zajściach w klubie na tle walki swojej o wpływy z ministrem Skulskim, chce traktować przesilenie pod kątem wyzyskania sytuacyi dla siebie,

odrestaurowania wpływów Skulskiego w N. Z. L.

P. Dubanowicz uważa, że uda mu się w tym wypadku przy jednym ogniu upiec dwie pieczenie, a mianowicie pozbyć się z klubu niemiłego przeciwnika, t. j. p. Skulskiego, a z drugiej strony nie dopuścić p. Skulskiego na stanowisko ministra spraw zagr. Co do innych stronnictw ustalono, iż będzie można uzyskać z niemi łatwo porozumienie.

Chadecy oświadczyli,

że wprawdzie mieliby prawo także do drugiej teki, ale z tego nie robią kwestyi. P. Nowodworskiego będą musieli odwołać z gabinetu z powodu jego choroby, ale na jego miejsce wysuną nowego kandydata.

Klub mieszczański

oświadczył, iż **pozostawia p. Przanowskiego na stanowisku ministra przemysłu i handlu.** To samo oświadczył

K. P. K.

odnośnie do osoby p. Stesłowicza. P. Witos po tej konferencyi z leaderami stronnictw zakomunikował wyniki ich przewódcom P. S. L. pp. Dąbskiemu i Kiernikowi i zapowiedział dalszy ciąg pertraktacyi na dzień dzisiejszy. Jutro w godzinach popołudniowych odbędzie premier

konferencye z N. P. R.,

a w godzinach wieczornych da ostateczną odpowiedź przedstawicielom stronnictw centrowo-

Przebieg i wynik wczorajszych rokowań.

Warszawa, 26. maja.

(Telef.) (m). Wczorajsze całodzienne pertraktacye klubów centrowo-lewicowych, w których skład wchodzą P. S. L., N. Z. L., K. P. K., Ch. D. i klub mieszczański doprowadziły

do ustalenia porozumienia

w tym kierunku, iż stronnictwa te okazały się **skłonne** do utworzenia podstawy sejmowej dla **mającego się utworzyć rządu.** W rezultacie przedstawiciele tych klubów udali się do prezydenta Witosa, oświadczając mu, iż proszą go o poczynienie kroków celem

utworzenia rządu, opartego na wymienionych stronnictwach.

Premier Witos na podstawie tego pełnomocnictwa przybył w godzinach popołudniowych do sejmu i odbył dłuższe konferencye z poszczególnemi stronnictwami. Na tych konferencyach ujawniło się, że

P. S. L. stanowczo zastrzega dla siebie tekę spraw wewnętrznych i zagranicznych z tem, że sprawy sprawy wewnętrzne objąłby **ewentualnie p. Witos** przy zatrzymaniu prezesury, sprawy zagraniczne zaś powierzonoby wiceministrowi **p. Dąbskiemu.**

Z ramienia reprezentacyi N. Z. L.

oświadczono p. Witosowi, że klub ten reflektuje na 4 teki, a mianowicie: oświaty, aprowizacyi, spraw wewnętrznych i byłej dzielnicy pruskiej, zastrzegając się, że tekę spraw zagranicznych traktować należy jako „par excellence" fachową i

ludowych czy w tych warunkach podejmie się misyi utworzenia gabinetu.

Na ministra spraw zagranicznych obok p. Szebeki N. Z. L. lansuje p. Skrzyńskiego z Bukaresztu, ewentualnie Adama hr. Tarnowskiego. Początkowo starał się lansować nazwiska Romana Dmowskiego i Maryana Seydy, oświadczono im jednak, że endecy nie wchodzą w skład stronnictw centrowych i że wobec tego ich kandydatury nie mogą być brane pod uwagę.

SUKCES MOWY BRIANDA.

Paryż, 25. maja.

(PAT). (Havas). Dzienniki podkreślają, że mowa wygłoszona przez Brianda, osiągnęła wielki sukces.

DĄBSKI KIEROWNIKIEM MIN. SPRAW ZAGR.

Warszawa, 26 maja.

(Telef.) (m) Wczorajszy „Monitor Polski" potwierdza sygnalizowaną przezemnie wiadomość o przyjęciu dymisyi ks. Sapiehy i mianowaniu kierownikiem ministerstwa spraw zagranicznych podsekretarza stanu p. Dąbskiego.

PRZECIW MIN. DĄBROWSKIEMU WYTOCZONO ŚLEDZTWO.

Warszawa, 26 maja.

(Telef.) (m) Niesłychaną sensacyę wywołała tu wiadomość o wyjeździe wiceministra Dąbrowskiego na Śląsk, bez wszelkiej wiedzy władzy przełożonej i rządu. Wyjazd ten stał się wiadomy w ostatnich godzinach urzędowania p. Sapiehy, który też bezzwłocznie wdrożył dochodzenia dyscyplinarne przeciw p. Dąbrowskiemu, zawiadamiając równocześnie telegraficznie konsula polskiego w Opolu p. Kętrzyckiego, iż podróż p. Dąbrowskiego nie nosi charakteru służbowego.

P. RABSKI POCIĄGNIĘTY DO ODPOWIEDZIALNOŚCI.

Warszawa, 26 maja.

(Telef.) (m) Z powodu ataku p. Wł. Rabskiego w „Kuryerze Warszawskim" na wiceministra Dąbskiego, któremu zarzucił przemycanie dokumentów z archiwów państwowych dla celów partyjnych, p. Dąbski oświadczył, iż pociąga p. Rabskiego do odpowiedzialności sądowej. Proces ten budzi w tutejszych sferach politycznych wielkie zainteresowanie, gdyż wystąpią w nim jako świadkowie wybitni politycy i posłowie wszystkich klubów

TAJEMNICZY ZJAZD.

Warszawa, 26. maja.

(Telef.) (m). Z Berlina telegrafują, że w niedzielę w największej tajemnicy, przy zachowaniu wszelkich możliwych środków ostrożności zjechali się na ziemi francuskiej Briand i Lloyd George i odbyli wyczerpującą konferencyę. Zgodne postępowanie obu rządów francuskiego i angielskiego, które zaznaczą się od niedzieli, jest właśnie następstwem wyrównania wszelkich nieporozumień między Lloydem Georgem a Briandem. Prasa niemiecka z uczuciem przygnębienia stwierdza, że następstwa tego porozumienia między Anglią a Francyą już teraz odbijają się niepomyślnie na interesach niemieckich, a odbiją się jeszcze niekorzystniej na załatwieniu sprawy G. Śląska. Należy dodać, że wiadomość o tem spotkaniu potwierdzają także depesze, otrzymane tu z Paryża.

Ludność raczej zniszczy kopalnie niż wyda Niemcom.

Bytom, 25 maja.

(§ E. E.) Radio. W Bytomiu powstańcy zajęli park miejski, oraz ulice leżące za torem kolejowym. Niemcy zwrócili się do generała francuskiego o interwencyę.

Położenie na G. Śląsku nadal bardzo poważne. Ludność zdecydowana jest raczej zburzyć kopalnie i huty niż oddać je Niemcom. Powstańcy skłonni są do ustępstw za cenę jednak zagwarantowania im przez komisyę aliancką nieprzywożenia przez Niemców broni i amunicyi, oraz niewprowadzania do walki oddziałów Orgeschu i Reichswehry.

Jutro zebranie Rady Najwyższej.

Warszawa, 25. maja.

(E. E.) Według wiadomości „Chicago Tribune", Rada Najwyższa zbierze się w najbliższy piątek w Boulogne sur Mer. Na zebraniu tem włoski minister s. zagranicznych przedstawi na Radzie Najw. projekt przyznania okręgu węglowego Polsce, okręgów natomiast, w których jest większość niemiecka — Niemcom.

Na tyłach niem. wybuchło powstanie.

Bytom, 25 maja.

(§ E. E.) Radio. Krążą tu pogłoski, że na tyłach **band niemieckich rozpoczęła się walka powstańców z Niemcami.**

Wolny handel bez ograniczeń wprowadzono w Rosyi.

Warszawa, 26. maja.

(Telef.) (m) Centralny komitet wykonawczy sowietów zatwierdził dekret o wprowadzeniu wolnego handlu bez ograniczeń. Handlowcy będą działali jako komisyonerzy rządowi i będą nagradzani przez rząd — wynagrodzenie to jednak nie powinno przekraczać ustanowionej normy.

Niemcy prowadzą dalszy werbunek ochotników.

Warszawa, 26 maja.

(Telef.) (m) Z Berlina telegrafują: „Die Freiheit" i „Die Rote Fahne" donoszą, że w dalszym ciągu odbywa się w Niemczech werbunek ochotników na G. Śląsk. Niemieccy socyaliści niezawiśli zwołują w najbliższych dniach wielkie zgromadzenie celem przeciwdziałania werbunkom.

RZEKOMA SOWIECKA MOBILIZACYA PRZECIW POLSCE.

Bytom, 25. maja.

(PAT) Niemieckie pisma podają sensacyjną wiadomość o nowej rzekomo mobilizacyi przeciwko Polsce i o koncentracyi wojsk sowieckich w okolicy Mińska.

Zagadnienie śląskie zostanie zadowalająco rozwiązane.

Oświadczenie Brianda.

Berlin, 25. maja.

(PAT) „East Europe" donosi z Paryża: Posłowie najsilniejszej grupy większości Izby, a mianowicie ententy republikańsko - demokratycznej, udali się do Brianda i prosili go o wyjaśnienie w sprawie natychmiastowej okupacyi zagłębia Ruhr. Briand oświadczył między innymi, że **zagadnienie górnośląskie, jak się zdaje, dozna zadowalającego rozwiązania.** Obsadzenie zagłębia Ruhr mogłoby nastąpić tylko w porozumieniu z aliantami.

ANGLIA ZAKAZUJE PROPAGANDY ANTYSOW.

Ryga, 25. maja.

(E. E.) Wychodzący w Rydze dziennik „Swieboda" donosi z Londynu, że pisma angielskie otrzymały od władz polecenie zaprzestania wszelkiej propagandy antysowieckiej.

Przemówienie Brianda w sprawie gór.-śląskiej.

Paryż, 25. maja.

(E. E.) W Izbie deputowanych Briand wygłosił trzygodzinne przemówienie. Briand oświadczył, iż wypadki na G. Śląsku wywołać mogą zaniepokojenie. Podkreślił, że w chwili powstawania traktatu G. Śląsk cały przyznany był wszystkimi głosami Polsce i tylko wzgląd na oświadczenie rządu niemieckiego, iż gotów jest on dowieść niemieckości tego kraju, skłonił sprzymierzonych do obrania drogi plebiscytu. Francya pragnie ścisłego wykonania traktatu i po wyniku plebiscytu nie zamierzała oddać całego terytoryum górnośląskiego Polsce — w czem zgadza się w zupełności z premierem angielskim. Briand przypomina, że wedle określenia traktatu, przy wykreślaniu granicy G. Śląska brane będą pod uwagę także względy geograficzne. Nie wolno jednak czynić różnic między głosami robotników a głosami urzędników niemieckich i nie można najmniejszej racyi, by nie przyznać Polsce okręgów, gdzie w większości wypowiedzieli się Polacy. Należy być sprawiedliwym dla obu stron. W okręgu przemysłowym wypowiedziało się 350 tys. głosów za Polską, a 200 tys. za Niemcami. Nie jest winą premiera, że przedstawiciele państw sprzymierzonych przy komisyi międzysojuszniczej nie umieli dojść do jednakich rezultatów w określeniu granicy. Rząd francuski uczyni wszystko, co mu nakaże obowiązek. Powstańców było 50 tys., żołnierzy francuskich 12 tys. Niemcy źle zrozumieli L. George'a. Premier Briand uprzedził Niemcy o niebezpieczeństwie, które wytworzy wkroczenie wojska niem. na G. Śląsk. Trzeba jednak przyznać, że kanclerz niemiecki Wirth wykazał dotąd szczerość w wykonywaniu zobowiązań. Francuzi winni zachować zimną krew. Premier uważa, że dobrze bronił interesów Francyi i domaga się wyrażenia opinii Izby. W razie niewykonania zobowiązań przez Niemcy, rząd francuski przedsięweźmie konieczne środki.

O uregulowanie poborów i stosunków służbowych urzędników magistratu.

Deputacya u prez. Neumanna. — Stanowisko prezydenta. — Kosztorys — 800.000 mk. — Urzędnicy gminy lwowskiej — a krakowskiej i warszawskiej.

Lwów, 26. maja.

(a) Onegdaj wieczorem odbyło się w ratuszu pierwsze posiedzenie subkomitetu przewodniczących klubów radzieckich, poświęcone sprawie uregulowania poborów i posunięcia o jedną rangę wyżej urzędników gminy m. Lwowa na wzór przeprowadzonej już dawno podobnej regulacyi w magistracie krakowskim.

W czasie obrad subkomitetu zebrali się w osobnej sali członkowie wydziału Związku urzędni-

Kino LEW. Dziś we czwartek 26-go b. m., jutro w piątek i w sobotę po raz ostatni **III. Serya Królewej Dżungli Niewolnica Reja Hari** dalszy ciąg bohaterskiej epopei złotowłosej Beth. Mary Glaśzomg. Obraz ten ilustruje muzyka organowa. — Przedstawienia w dni powszednie od 5-tej, w sobotę, niedzielę i święta od 3-ciej po południu. 122 8

ków gminy, by być gotowymi do ewentualnego udzielenia potrzebnych informacyi obradującemu subkomitetowi.

Rezultatem obrad subkomitetu radzieckiego było znowu odłożenie załatwienia sprawy celem dokonania obliczeń, jakie koszta pociągnie za sobą regulacya poborów.

Gdy decyzya doszła do wiadomości Wydziału Związku urzędników, powstało wśród zebranych rozgoryczenie, gdyż sprawa ustawicznie dla rozmaitych powodów odkładana ciągnie się już od pół roku.

Delegaci wydziału nie zwlekając, udali się natychmiast o godz. 10 wieczorem do biura prezydenta miasta Neumana, któremu oświadczyli, że wobec odpowiedzialności przed walnem zgromadzeniem, zwłaszcza, że sprawa ciągnie się od dłuższego czasu, zmuszeni będą złożyć swe mandaty, tembardziej, że o ile chodzi o interesy klasy robotniczej, to zarząd gminy załatwia je w krótkiej drodze.

Przemawiali prezes Związku dr. Czołowski, radca Słotwiecki i dyrektor rzeźni p. Krzyształowicz.

Prezydent Neumann po wysłuchaniu słusznych żądań reprezentantów ogółu urzędników przyrzekł przystąpić do bezwłocznego załatwienia sprawy i polecił Izbie rachunkowej wygotowanie planu kosztów.

Wczoraj w południe przedstawiono prezydentowi p. Neumannowi kosztorys wydatków, które wynoszą około 800.000 mk.

W godzinach południowych zjawił się w prezydyum Wydział Związku powtórnie i oświadczył, że na razie wstrzymuje wykonanie następstw, spowodowanych zwlekaniem załatwienia sprawy i zwołania walnego zgromadzenia, natomiast wybrał z pośród siebie komisye, która czuwać będzie nad ostatecznem uregulowaniem tej sprawy w przeciągu 8 dni, t. j. do najbliższego posiedzenia Rady miejskiej.

Przy tej sposobności zaznaczyć należy słuszne stanowisko Związku urzędników gminy, którzy domagają się t. zw. przemianowania, dokonanego już dawno w magistracie krakowskim. I tak podczas gdy Lwów posiada 2 urzędników w V randze, Kraków ma ich aż 14, w randze VI Lwów 10, Kraków 20, itd. Twierdzenie o nadmiernej ilości sił urzędniczych jest również błędne, gdyż w stosunku do zaludnienia Lwów posiada 20 razy mniej urzędników, aniżeli Warszawa, a 3 razy mniej, aniżeli Kraków.

I całkiem słusznie urzędnicy magistratu domagają się zrównania z urzędnikami krakowskimi, wychodząc z założenia, że zasługują nawet na wyższe wyróżnienie, pomeśli bowiem skutkiem dwukrotnej inwazyi i siedmiomiesięcznego oblężenia znacznie więcej ofiar. Wkońcu zaznaczyć należy, że stosunki drożyźniane bynajmniej nie są korzystniejsze niż w Krakowie, owszem, są nawet daleko gorsze, bo Lwów jest po Warszawie najdroższem miastem w Polsce.

Sprawy miejskie.

Lwów, 26. maja.

PODWYŻSZENIE OPŁAT ZA STANOWISKA DOROŻKARSKIE.

(a) Na wczorajszem posiedzeniu sekcyi II. (finansowej) Rady miejskiej pod przewodnictwem r. Terenkoczego uchwalono między innymi nową taryfę opłat za stanowiska dorożkarskie i dla t. zw. handlu wózkowego. Dla samochodów i autobusów osobowych opłata wynosić będzie 7.200 mk. rocznie, dla dorożek automobilowych 3.600 mk., dla automobilów ciężarowych 5.400 mk. (dla automobilów o kołach żelaznych o 50 proc. drożej), dla dorożek 1-konnych 1.200 mk., dla dorożek 2-konnych 1.800 mk., dla wozów ciężarowych 1-kon. 600 mk., dla wozów przedsiębiorstw spedycyjnych ... mk., dla wozów ciężarowych 2-konnych 800 mk., dla wózków ręcznych do przewożenia rzeczy 365 mk., dla wózków do sprzedaży owoców 3.600 mk.

EKSPOZYTURA MIEJSK. ZAKŁADU POGRZEBOWEGO NA GRÓDECKIEM.

(a) Na komisyi pogrzebowej pod przewodnictwem r. dr. Bol. Lewickiego przyjęto do wiadomości sprawozdanie ze stanu miejsk. Zakładu pogrzebowego, przyczem uchwalono zasadniczo utworzenie ekspozytury tego zakładu w dzielnicy Gródeckiej. Polecono też odnośnemu departamentowi magistratu poczynienie w tej sprawie przedwstępnych kroków, jak wyszukanie i zakupno odpowiedniej realności i t. d.

W sprawie zdewastowanej części cmentarza łyczakowskiego wybrano komisye, złożoną z radnych Souppera, Lisiewicza i Drexlerówny, która uda się na miejsce celem zbadania istotnego stanu rzeczy.

Rola miej. zakładu aprowizacyjn po zniesieniu kart chlebowych.

Lwów, 26. maja.

(§) Sprawa częściowej likwidacyi miejsk. zakładu aprow., o której już donosiliśmy, — przedstawia się, według informacyi, zasięgniętych u źródła, następująco: Z chwilą wprowadzenia wolnego handlu, zniesione zostaną naturalnie wszelkiego rodzaju karty, a więc chlebowe, cukrowe, naftowe i t. p., a równocześnie ustanie rejonowanie mieszkańców i przydzielanie ich do różnych rejonowych sklepów aprowizacyjnych. Z 28 istniejących dziś miejskich sklepów aprowizacyjnych zwiniętych zostanie 10, a zatrzymanych 18, w których odbywać się będzie w dalszym ciągu sprzedaż wszelkiego rodzaju artykułów pierwszego zapotrzebowania spożywczego. — Sklepy te nie będą wprawdzie więcej sklepami rejonowymi, będą jednak dalej sprzedawać wszystko tak, jak dotychczas. Miejski Zakład aprowizacyjny spełniać będzie po wprowadzeniu wolnego handlu mniej więcej taką rolę, jaką odgrywał podczas inwazyi rosyjskiej we Lwowie, t. j. z jednej strony będzie magazynierem spożywczym miasta, a z drugiej strony będzie w ten sposób wpływał regulująco na ceny artykułów spożywczych. Będzie więc w dalszym ciągu Zakład skupywał zboże, mąkę i inne ziemiopłody i nie dalej jak wczoraj właśnie zakontraktował już kilka wagonów jaj, które konserwowane będą na porę zimową. Przymus kupna w pewnych danych sklepach rejonowych tak jak dotychczas wprawdzie zupełnie ustanie, pozostałe jednak sklepy miejskiego zakładu aprowizacyjnego będą odgrywały rolę zwyczajnego kupca, z tą tylko różnicą, że przy lepszych warunkach dostawy i tańszej manipulacyi będą mogły sprzedawać po cenach konkurencyjnych i wpływać w ten sposób na regulacyę artykułów spożywczych.

Tendencye ugodowe w rokowaniach naftowców.

Lwów, 26. maja.

(mg). Rokowania robotników i przemysłowców naftowych w sprawie strajku po trzech dniach obrad przybrały wczoraj pomyślniejszy kierunek. Przez cały dzień pertraktowały z sobą komisye delegatów obu stron w Izbie handl. i przem., odbywając po każdem wspólnem posiedzeniu poufne narady oddzielnie. Objawiły się wreszcie tendencye ugodowe. Następne obrady — prawdopodobnie ostatnie — odbędą się dziś, o godz. 4 popoł.

Program przyjęcia gen. Niessela we Lwowie.

Lwów, 26. maja.

Jak już donieśliśmy, dziś przed południem przybędzie do Lwowa szef misyi wojskowej francuskiej z Warszawy, gen. Niessel.

W związku z przyjazdem tego szanownego gościa przygotowany jest następujący program przyjęcia:

Przybycie na dworzec główny g. 9.15, poczem odbędzie się na dworcu powitanie przez władze zarówno wojskowe, jak i polityczne. Następnie, przed południem odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele archikatedralnym i dekoracya gen. Lamezana pod pomnikiem Mickiewicza, po której nastąpi defilada. O g. 14 t. j. 2 popoł. rozpocznie się ku czci Gościa śniadanie w ratuszu. Na g. 17.30 naznaczono przedstawienie kolonii francuskiej przez konsulat w hotelu krakowskim; o g. 19.30 obiad w Kasynie Narodowem — wydany przez gen. Lamezana, a o g. 21.30 zjawi się gen. Niessel na Strzelnicy, by wziąć udział w uczcie królewskiej. Na tem zakończy się pierwszy dzień pobytu francuskiego dostojnika w naszem mieście.

W piątek 27. maja: o g. 7.30 odjazd automobilami na ćwiczenia do Grzybowic, o g. 13 śniadanie w lwowskiej misyi francuskiej wydany przez pułk. De Renty, od g. 15 do 17 przegląd kursów artyleryi i służby łączności. Po g. 17 będzie gen. Niessel składał wizyty wybitnym osobistościom naszego miasta, poczem uda się na obiad do generalnego delegata dr. Galeckiego, skąd o g. 22.30 odjedzie przez Kraków do Warszawy.

Z DNIA.

SŁOWIK.

Zapatrzony w twarz księżyca
Na gałązce bzu czy sosny,
Co moc nuci swoje trele
Słowik — pierwszy tenor wiosny.

Miast kinkietów teatralnych
Światło leje się miesięczne -
Drzewa, kwiaty i pies w budzie
Audytoryum tworzą wdzięczne.

Dźwięki stretty czy canzony
Cudnie się po nocy niosą
Ze wzruszenia i zachwytu
Cały ogród płacze rosą.

Czasem pijak przejdzie drogą
I słuchając pieśni wątku,
Daje słowo księżycowi,
Że nie będzie pić od piątku.

Dysze ciepłem noc wiosenna,
Słowikami rozdzwoniona,
Rozkochana para w parku
Padła nagle w swe ramiona.

Na poduszkach koronkowych
Panieneczka wzdycha we śnie
Wychylając twarz z za chmury,
Księżyc śmieje się obleśnie.

Bo wie, że tak było zawsze
I tak będzie z wieku po wiek:
Słowik tylko poto śpiewa,
Aby mógł się mnożyć człowiek.

Nemo.

Liga samoobrony społecznej.

Lwów, 26. maja.

(mg) W czasach ogólnego obniżenia moralności i uczciwości powitać należy z uznaniem jako objaw zdrowej reakcyi w społeczeństwie naszem zawiązanie zrzeszenia, które postawiło sobie za cel strzeżenie czystości sumienia obywatelskiego i tępienie wszel-

kiego rodzaju nadużyć. Jest niem Liga samoobrony społecznej, zawiązana we Lwowie przez przedstawicieli wszystkich partyi z wykluczeniem jakichkolwiek tendencyi politycznych.

Wczoraj odbyło się w lokalu K. B. K. przy ul. Zygmuntowskiej 4 posiedzenie Wydziału Ligi samoobrony społ. przy współudziale przedstawicieli prasy w celu poinformowania ogółu o zamierzeniach stowarzyszenia. Przewodniczący dr. Kwiatkowski przedstawił genezę Ligi, przypominając, że zawiązano ją na bezpartyjnem zgromadzeniu w d. 5. stycznia b. r., wybierając komitet organizatorów, złożony z ks. inf. Zajchowskiego i pp. Pińskiego, Lasockiego, Próchnickiego i Przyłuckiego. Komitet ten wybrał 36 członków założycieli z pomiędzy wszystkich partyi i stowarzyszeń społecznych, a ci wyłonili z siebie wydział pod przewodnictwem dr. Kwiatkowskiego i ułożyli regulamin Ligi samoobr. społ.

Siedzibą Ligi jest Lwów. Liga może zakładać swe filie względnie oddziały lub koła miejscowe w całem Państwie. Działalność zrzeszenia rozciąga się na cały obszar Państwa Polskiego.

Celem Ligi jest wskazywanie i tępienie wszelkich nadużyć przeciw uczciwości obywatelskiej, wychodzących bezpośrednio lub pośrednio na szkodę Państwa Polskiego lub społeczeństwa.

Środki działania są następujące: Szerzenie poczucia odpowiedzialności obywatelskiej tak na stanowisku publicznego urzędu jak i na stanowisku każdego obywatela Państwa, budzenie ofiarności publicznej i skromności w osobistych potrzebach, nakłanianie do najsumienniejszej i najwydatniejszej pracy na każdem stanowisku i w każdym zawodzie, rozbudzanie czujności obywatelskiej, stwierdzanie podejrzeń co do nadużyć, śledzenie za niemi, przeprowadzanie poufnych dochodzeń, przedstawianie właściwym władzom i powołanym czynnikom, dopilnowanie ukarania winnych, baczenie, by ustawy przeciw nieuczciwości były należycie wykonane, żądanie zmiany istniejących ustaw, lub wydania nowych ustaw, bojkotowanie towarzyskie winnych i oddawanie ich pod pręgież opinii publicznej. Nawiązanie ścisłej i stałej łączności z kierującemi władzami, Sejmem, posłami, rządem i jego organami, jakoteż czynne ich popieranie w tępieniu wskazanych nadużyć.

Członkiem Ligi może być każdy w swej czci nieskazitelny prawy Polak lub Polka, przyjęci do Ligi w myśl postanowienia regulaminu.

Każdy członek po przyjęciu go do Ligi podpisuje deklaracyę, w której stwierdza znajomość postanowień regulaminu i zobowiązuje się w celach Ligi działać sumiennie, uczciwie, w dobrej wierze i w pełnem poczuciu odpowiedzialności prawego Polaka za swe czyny.

Po przemówieniu prez. Kwiatkowskiego przemawiali w ogólnej dyskusyi: dr. Godlewski, red. Opioła i prez. Tad. Cieński.

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego:

Czwartek 26. maja „Cavalleria rusticana“ i „Pajace“.

Piątek 27. maja „Tajfun“ występ gościnny Brydzińskiego.

Sobota 28. maja o 3'30 popol. „Chory z urojenia“.

Sobota 28. maja o 7'30 wieczór „Pajace“ i „Cavalleria rusticana“.

Repertuar „Teatru Małego“:

Czwartek 26 maja o 7.30 wieczór „Miłość i wojna“, komedya.

—:—

Z powodu dzisiejszego święta zarówno dzisiejsza „Gazeta Wieczorna“, jak i jutrzejsza „Gazeta Poranna“ nie ukażą się.

Wystawa Rychter Janowskiej. Znak mita malarka, Bronisława Rychter-Janowska, która już tylokrotnie dochodem swych prac zasilała fundusze uczniów żołnierzy, wystąpi niebawem z nową wydatną ofiarą na podobny szlachetny cel. Artystka mianowicie urządza w auli III. gimn. (im. Batorego) wystawę swych prac, z której cały dochód przeznacza na budowę sanatoryum dla uczniów-żołnierzy, wskutek wojny podupadłych na zdrowiu. Wystawa będzie zawierała kilkadziesiąt płócien różnej wielkości i ze względu na nazwisko artystki, jak i swój cel przepiękny obudzi z pewnością wielkie zainteresowanie.

Śp. Antoni Dunin Wąsowicz, starszy rewident kolei państw., zmarł po krótkich a ciężkich cierpieniach w 44 roku życia. Przewiezienie zwłok z krypty Bernardynów odbędzie się w piątek, 27. bm. o godz. 5 popołudniu, na cmentarz Łyczakowski.

Nieznaną sztukę teatralną zapowiada afisz Teatru Małego na sobotę najbliższą. Tytuł jej — podany w zapowiedziach afisza na przedstawienie poprzednie — brzmi: „Ojciec Strindberga“. Jedynie z przypisku, donoszącego, iż będzie to gościnny występ Karola Adwentowicza, dowiadujemy się, że idzie o dramat Augusta Strindberga p. t. „Ojciec“. Jest to już drugi lapsus afisza teatralnego, który niedawno zapowiadał niezwykłą nowość w dziedzinie literatury muzycznej: „Verbum nobile“ ...Verdiego.

(a) **Ze spraw zdrowotnych.** Według zestawienia statystycznego miejskiego urzędu zdrowia w dziale chorób zakaźnych, tydzień ubiegły zaznaczył się zwiększeniem się liczby zachorowań na tyfus plamisty. Na 23 zgłoszonych wypadków tej choroby, 15 pochodzi z prowincyi, reszta zaś, t. j. 8 przypada na miasto Lwów. Na tyfus brzuszny zapadły 3 osoby, na tyfus powrotny 1, na płonicę 7, na odrę 10.

(a) **Spadek cen bydła.** Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach dał się zauważyć na targach prowincyonalnych i w rzeźni miejskiej na Gabryelówce znaczny napływ bydła i spadek cen. Nie odczuwa tego tylko publiczność miejska, bo panowie rzeźnicy mimo, że płacili ceny niższe za wagę bitą, trzymają się nadal wygórowanych cen dotychczasowych.

(f) **Nowy tor cyklistów i boisko footballowe** powstało od kilkunastu dni przed gmachem tut. uniwersytetu na ul. Marszałkowskiej. Gracze tak zawzięcie grają na tym nowym torze, że ulicą Marszałkowską przejść już obecnie nie można. Organa policyjne wcale nie przeszkadzają sportowcom i wskutek tego publiczność zmuszona jest omijać tę ulicę, by nie narażać swego zdrowia na szwank.

(—) **Psia Odyssea.** Wolf Münzer, liczący 15 lat, uczeń fryzyerski, znalazł przed czteru tygodniami psa na schodach realności przy ul. Słonecznej l. 23. Nie wiedząc, czyją własnością jest ów pies, zabrał go do fryzyerni Józefa Kuczery przy ul. Słonecznej l. 23 i tego samego dnia podarował Sałowi Themanowi, zamieszkałemu przy ul. Alembeków l. 3. Ten na ul. Legionów w kilka dni później sprzedał owego psa Ignacemu Engrossowi, kupcowi, zamieszkałemu przy ul. Sieniawskiej l. 4 — za 200 mk. Engross zaś sprzedał go za 400 mk. Simie Reissmann, zam. przy ul. Rutowskiego l. 24. Reissmann wreszcie przed kilku dniami sprzedał tego psa za 400 mk. Esterze Neumann, zamieszkałej przy ul. Źródlanej l. 23. Wczoraj właścicielka Rózia Reiss, zamieszkała przy ul. Słonecznej l. 23, poznała swego pieska i za pośrednictwem policyi odebrała od Neumannowej.

KOMUNIKATY.

Z teatru. We czwartek, 26. bm. w nowej zupełnie obsadzie ukaże się „Cavalleria Rusticana“ i „Pajace“ z pp. Bandrowską, Płatówną, Kasprowiczową, Mannem, Reychanem, Cygankiem i Ołońskim, pod którego reżyserskim kierunkiem ten wieczór operowy został przygotowany. Dyrygują pp. Lehrer i Wolfstahl. — W piątek, 27. bm. powtórzony zostanie „Tajfun“, który na pewnej mierze spotkał się z gorącem przyjęciem, dzięki mistrzowskiej grze p. Brydzińskiego i staraniom zespołu dramatu z pp. Bilińską-Czarnowską, Ładosiówną, Okorneckim i Justianem na czele.

Z „Teatru Małego“. W sobotę, 28. bm. odbędzie się w Teatrze Małym pierwszy gościnny występ Karola Adwentowicza, znakomitego artysty i ulubieńca Lwowa. P. Adwentowicz pozyskany przez dyrekcyę jedynie na dwa gościnne występy — kreować będzie rolę rotmistrza w „Ojcu“, Strindberga. Rolę żony gra p. Mira Wiland, dalszą obsadę stanowią najlepsze siły dramatu: pp. Pillerowa, Okornicki, Rasiński, Czaki. Reżyseruje p. Adwentowicz.

O praktykę wakacyjną dla studentów politechnik polskich. Z centralnego Związku Małopolskiego Przemysłu Fabrycznego we Lwowie otrzymujemy następujące pismo: „Wychodząc z założenia, że sprawa wakacyjnej, t. j. trwającej od 15. lipca do 15. września praktyki studentów politechniki ma doniosłe znaczenie dla należytego wykształcenia zawodowego naszej młodzieży politechnicznej, zwracamy się od wszystkich właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych z prośbą o łaskawe, możliwe niezwłoczne zawiadomienie nas o ilości miejsc, jaka mogłaby być zarezerwowana dla studentów-praktykantów w czasie od 15. lipca do 15. września br. w ich zakładach przemysłowych przy równoczesnem wskazaniu rodzaju zajęć i wynagrodzenia. Zgłoszenia przyjmuje Centralny Związek Małopolskiego Przemysłu Fabrycznego we Lwowie, ul. Bourlarda 5.

Lwowskie Towarzystwo lekarskie. XVII posiedzenie naukowe odbędzie się 27. bm. o 6 wiecz. w Poliklinice, ul. Lindego. Porządek obrad: Wzniecanie poronienia z punktu widzenia medycyny i prawa. Referenci: prof. dr. Bylicki, prof. dr. Makarewicz.

Przyznane obrońcom Lwowa odznaczenia, t. j. tak ordery „Virtuti militari“, jak i „Krzyże Walecznych“ wydawać się będzie po raz ostatni dnia 27. bm. w głównej bramie D. O. G.-enu (pl. Bernardyński 6), od 6—7 wieczór.

Wizy do miejsc kąpielowych w Rzeczypospolitej Czechosłowackiej. Czechosłowacki konsulat w Krakowie zawiadamia interesowanych, iż wiz do miejsc kąpielowych w Rzeczypospolitej Czechosłowackiej udziela się tylko za przedłożeniem świadectwa lekarskiego lekarza konsularnego p. dr. J. Surzyckiego, Kraków, ul. Karmelicka 27 (godz. 3—4 pop.). Specyalnego pozwolenia od władz kąpielowych nie trzeba.

Komitet budowy pomnika „Orląt“ na Tecnice najserdeczniej dziękuje Tow. śpiew Bard p. dyr. Krzyżanowskiemu, p. Śmiglewskiej i p. Wołowskiej za łaskawy udział w Wieczorze artystycznym 30 bm. w sali kasyna oficerskiego.

Trupa górali zakopiańskich złożona z 18 osób, wystąpi dwa razy we Lwowie w sobotę 28 b. m. i w niedzielę 29 b. m. w „Sokole“. W sztuce ludowej „Janosik“ ujrzymy całą oryginalną poezyę ludu Podhalańskiego, na tle intrygi scenicznej, urozmaiconej śpiewem, muzyką i tańcem zbójnickim. Silny pokup biletów w składzie nut B. Połonieckiego, świadczy o wielkiem zainteresowaniu się spektaklem. 12242

EKONOMISTA.

Lewakowski i Spółka z ogr. odp. w Wiedniu.

Wiedeń w maju.

W dniu 12. b. m. odbyło się w Wiedniu pod przewodnictwem p. Zygmunta Lewakowskiego Walne Zgromadzenie członków istniejącej od kwietnia b. r. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą Lewakowski i Spółka. Na zgromadzeniu tem wybrano dyrektorem Spółki p. Wilhelma Eltersa, długoletniego sekretarza i wice-dyrektora Centralnego Związku Małopolskiego Przemysłu Fabrycznego jednego z najlepszych znawców stosunków ekonomicznych w Polsce i Austryi, tudzież p. Roberta Goldschmieda, jawnego spólnika domu bankowego Robert Goldschmidt i Spółka.

Do Rady nadzorczej wybrano: p. Zygmunta Lewakowskiego jako prezesa, Hugona Herzfeldera, jako wice-prezesa, pp. Dr. Roberta Klausera, dyrektora Tadeusza Filippiego, prezesa Samuela Geiringera, dyrektora Klobasse-Zrenckiego, jeneralnego dyrektora Longchamps, pułkownika Mikołaja Ruzicica, dyrektora Egona Spitzera, Dr. Waltera Redlicha i hrabiego Franciszka Zamojskiego.

Walne Zgromadzenie uchwaliło między innemi przemianę Spółki z ograniczoną poręką na Spółkę Akcyjną i podwyższenie kapitału. 12262

Kronika „Ekonomisty".

Ruch handlowy we Lwowie znacznie się ożywwia a wzmoże się jeszcze bardziej, skoro rozpocznie się ruch handlowy z Rosyą z jednej strony i ruch transitowy z drugiej strony. A że do okresu tego zbliżamy się szybkim krokiem, dowodem coraz liczniej zjeżdżające do nas firmy handlowe i biura spedycyjno-transportowe. Ostatnio zjechało do naszego miasta „Północne Towarzystwo Transportowe i Ekspedycyjne" z główną siedzibą w Warszawie i otworzyło wielką filię przy ul. Trzeciego Maja 2. Posiada ono we wszystkich krajach Europy rozgałęzioną organizacyę, załatwia na najdogodniejszych warunkach i szybko eksport i import wszelkich towarów a główną jego zaletą jest, że transporty międzymiastowe uskutecznia własnymi samochodami. Towarzystwo to zjechało do Lwowa w sam czas, gdyż teraz właśnie oddać może ono handlowi znakomite usługi. To też już po kilku dniach szczyci się ono liczną klientelą, gdyż przekonała się, że „Północne Towarzystwo Transportowe i Ekspedyjne" dysponuje najnowszymi środkami komunikacyjnymi zawodu transportowego. To też nie ulega wątpliwości, że Towarzystwo to zajmie u nas pierwsze miejsce wśród tego rodaju przedsiębiorstw polskich.

Znane w całej Rzeczypospolitej przedsiębiorstwo ekspedycyjne „Lloyd Wielkopolski" Towarzystwo Akcyjne, rozpoczęło działalność swą w naszem mieście. 12240

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 25 maja.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. Kor.	Ostat. dywid. Kor.	Płacą	Żądają	Transakcye
Bank akc. związkowy IV i V em.	280	8·40	485·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	450·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	280	21	690·—	—·—	—·—
Bank hipot. zemelny	280	16·80	420·—	—·—	—·—
Bank Małopolski	280	22·40	750·—	—·—	—·—
Bank powszech. kredyt.	140	7·—	215·—		—·—
Bank przemysłowy	280	28·—	550·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	280	35·—	660·—	—·—	—·—

II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	800	100	11000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	—	1900·—	2025·—	1925·—
Tow. akc. fabr. kart	140	21	2000·—	—·—	—·—
„Ćmielów" fabr. porcel.	1000	—	3500·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	140	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya"	490	301	35000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	140	22	2200·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	140	15	6530·—	—·—	—·—
„Oikos", zakł. prz. drz.	1000	—	3300·—	—·—	—·—
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów" I i II.em.	500	00	1800·—	—·—	—·—
Pezet	500	—	900·—	950.—	925·—
„Pocisk" Zakł. amunic.	500	00	1500·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	75	1550·—	—·—	—·—
Polska nafta III em.	500	—	1400·—	—·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	500	21	850·—	—·—	—·—
„ „ „ IV em.	140	21	750·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	140	28	4800·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza"	140	5	1550·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	5600·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	20	6600·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)

Bank małopolski dla rzem. 4 i pół prc.	98·—	100·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	91·50	93·50	—·—
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	98·—	100·—	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.	102·—	104·—	—·—
Polski bank kr. 4 prc.	97·—	99·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	106·—	108·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	99·—	101·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	97·50	99·50	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	97·—	99·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	86·50	88·50	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	84·—	86·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	86·—	88·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szl.)	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	90·50	92·50	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	95·—	97·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	88·—	90·—	—·—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	400·—	470·—	—·—
„ „ po 500 rb.	230·—	270·—	—·—
„ „ drobne	150·—	200·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	60·—	80·—	—·—
„ „ po 250	50·—	70·—	—·—
„ „ kierenki (po 40 i 20)	25·—	30·—	—·—
Karbowańce po 1000	4·—	7·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	6·—	9·—	—·—
1 frank francuski	83·—	88·—	—·—
1 frank szwajcarski	150·—	170·—	—·—
1 L. Sterling	3750·—	3950·—	—·—
1 dolar amerykański	960·—	1010 —	995·—
1 dolar kanadyjski	800·—	850·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	1650·—	1750·—	—·—
„ „ (po 100)	1550·—	1650·—	—·—
„ „ (drobne)	1450·—	1550·—	—·—
Lei rumańskie po 500	1675·—	1775·—	—·—
„ „ drobne	1575·—	1675·—	—·—
Liry włoskie	46·—	54·—	—·—
Czeskie korony	1455·—	1555·—	1555·—
Czeskie korony niższe	1355·—	1455·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	135·—	155·—	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	3800·—	4000·—	—·—
„ Paryż	85·—	90·—	—·—
„ Zurych	150·—	170·—	—·—
„ Pragę	1450·—	1550·—	1510·—
„ Wiedeń	165·—	185·—	—·—
„ Berlin	1650·—	1750·—	1730·—
„ Nowy Jork	950·—	1000·—	—·—
„ Bukareszt	1675·—	1775·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 25. maja.

Ruch na giełdzie bardzo żywy w walutach i dewizach. Zwyżkę wywołała Warszawa, sygnalizując wysokie kursa. We Lwowie dolary 990 — w Warszawie doszły do 1025. Za dewizę na Berlin żądano 15.50, płacono 17.30, za Pragę 15.10.

W akcyach obroty w Pezetach po 925 — w Chodorowskich po 2000, 1950, 1925.

Poza tem tendencya dla walut bardzo silna, dla akcyi bez ochoty.

Z LWOWSKIEJ GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 26. maja.

Wczoraj panowała tendencya chwiejna i niejednolita. Do godz. 3 pop. zauważyć się dała tendencya zwyżkowa, później nastąpiła zniżka kursów, a wieczorem podniosły się napowrót o kilkanaście punktów. Dolary amerykańskie 975 do 980, jedynki i dwójki 950—965, dolary kanadyjskie 820—830; jedynki i dwójki 820—822. marki niemieckie 16.80—17, setki 16.40—16.50, drobne 16.20—16.25, leje 16—16.50, drobne 16—16.20, korony czeskie 14—14.50, drobne 14—14.30, korony austr. tysiączki 2900—3000, setki 280—285, 50- 85 do 90, 20- 1.75—1.80, 10- 1.40—1.45, jedynki i dwójki 80—82 fen., franki franc. 70—72, funty szt. 3600—3650, ruble pięciosetki 2.40—2.70, setki 4 do 4.30, jedynki 85—90, trójki 1.20—1.25, piątki 1.45 do 1.50, dziesiątki 1.65—1.75, 25- 1.80—2, dumskie tysiączki 70—75, po 250 50—55, karbowańce 8.80 do 4, hrywny 5.50—5.80.

Złoto: 20-kor. austr. 3300—3320, 20-markówki 3850—3900, 20-frank. 3200—3250, 10-rublówki 4300—4350, dolary 940—945, funty szterl. 3900 do 4000.

Srebro: korony austr. 62—63, floreny 120 do 125, ruble 185—195, kopiejki 80—85, dolary 500 do 550.

KRAKOWSKA CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 25 maja.

(PAT.) Papiery lokacyjne: Transakcye: Polskie Tow. Handl. I—III em. 810. IV em. 765—770— Zieleniewski 6000 — Siersza 4950—5000 — Trzebinia, fabr. maszyn I—III em. 2400 — Polska Nafta I—III em. 1425—1575 — Elektrownia w Sierszy 1525.

Waluty i dewizy.

	Waluty poszuk.	Waluty żądano	Czeki poszuk.	Czeki żądano
Korony austryackie	1·65	1·80	1·75	1·85
Korony czesko-słowac.	14·—	15·—	14·50	15·50
Franki francuskie	—·—	—·—	—·—	—·—
Dolary St. Zjednocz.	960·—	1000·—	960·—	1000·—
Lei rumuńskie	—·—	—·—	—·—	—·—
Liry włoskie	—·—	—·—	—·—	—·—
Marki niemieckie	—·—	—·—	—·—	—·—
Franki szwajcarskie	—·—	—·—	—·—	—·—
Funty szterl.	3700·—	4400·—	—·—	—·—

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 25 maja.

(PAT.) Papiery procentowe: Transakcye: Obligacye st. m. Warszawy: 6 prc. z r. 1917 za 1000 mk. 109.

Listy zastawne: 4 i pół prc. ziemskie 229.50- 5 prc. m. Warszawy 333.25 — 4 i pół prc. 300.

Waluty i dewizy: Dolary St. Zjedn. gotów. 1005, 1025, 1010, 1015, 985 — N. Jork czeki 1005 — Franki franc. czeki 88.75—89.50—68.75 — Funty szterl. gotów. 4125—4000, czeki tr. 4125—4100 — Marki niem. 16.80—17 — Gdańsk 16.80—17 — Lei rumuńskie czeki 17.50—18.

Akcye: Bank dysk. warsz. I—V em. 2200, VI. em. 2050 — Bank handlowy warsz. X em. 1350 — Bank kred. w Warszawie I—V em. 1250 — Warszawskie Tow. fabr. cukru 3600 — Lilpop, Rauch i Lowenstein I—II 2500—2600 — Rudzki i Ska 19500—19700—19750 — L. J. Borkowski I—VI em. 1450—1425—1480 — Firlej z r. 1921 800—785 — Żyrardów 33100—33000 — Ostrowieckie zakłady 7200—7150 — Polska Nafta I—III em. 1525—1575 — Żegluga I, II. III. em. 2300—2350, IV em. 2225 do 2275 — Przemysł drzewny III em. 1225—1200.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 26. maja.

(Telef.) (m). Na wczorajszej giełdzie warszawskiej panowało usposobienie mocne dla papierów dywidendowych, które utrzymało się do końca giełdy. Listy zastawne ziemskie i miejskie notowano wyżej. Waluty zagraniczne przy usposobieniu początkowo mocnem, następnie osłabionem. Rublami się nie interesowano.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 25. maja.

(PAT). Renta majowa 107.50; austr. renta koronowa 107.50; węgierska renta koronowa 355; losy tureckie 3530; renta lutowa 107.50; priorytety kolei półn. 3089; Anglobank 1702; Bankverein 1225; Bodenkreditanstalt 2530; Austr. Zakł. 1594; Bank Depozytowy 845; Länderbank 2540 Unionbank 1195; Živnostenska Banka 3305; Merkury 1115; Bank Obrotowy 810; Kolej północna 18400; Kolej lwowsko-czern. 5150; Kolej południowa 2325; Austr. koleje 4450; Alpiny 5960; Tow. górniczo-hutnicze 9780; Krupp 1540; Poldihütte 4000; Prager Eisen 10199; Rima 5840; Skoda 3295; Apollo 5150; Fanto 23800; Gal. Karpaty 14450; Galicia 28200; Siersza 2800.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 25. maja.

(PAT). 3 prc. renta francuska 57.05; 4 prc. renta francuska 67.60; 5 prc. renta francuska 82.70; 5 prc. pożyczka rosyjska 27.50; 4 prc. pożyczka zjednoczona turecka 42; Bank paryski 409; kredyty lyońskie 1465; kanał sueski 5934; Baku 2885; Lianosoff 501; Malceff 310; La Naphte 390; Tuła 266; Rio Tinto 1520; De Beers 503; Gold Fields 4225; Tanganica 70; Randmine 109; Lombardy 8550; Losy tureckie 8050; konsole rosyjskie 2275.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 25. maja.

(PAT). 2 i pół prc. konsole angielskie 47; 5 prc. pożyczka argentyńska 94; 4 prc. pożyczka brazylijska 45; 4 prc. pożyczka japońska 5950; 5 prc. pożyczka meksykańska 6050; 3 prc. pożyczka portugalska 25; 5 prc. pożyczka rosyjska 1450; Baltimore and Ohio 48; Kanada Pacific 144; Pensylwania 43; Southern Pacific 95; Union Pacific 150; U. S. Steel Corp. 102.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 26 maja.

Sytuacya aprowizacyjna bez zmian. Wszystkie ceny artykułów żywnościowych w ciągu dnia wczorajszego nie uległy zmianie.

Za jarzyny płacono wczoraj: za wiązkę małych szparagów 60—90 mk., większych do 150 mk. rzodkiewki czerwonej 5—10 m., białej 4—7 mk., cebuli lub czosnku 5 mk., szczypiórku 5 mk., kopru 5 mk., za główkę sałaty 15 mk., kalarepy po 20 mk., kalafiorów od 60—100 mk. Za kupkę szpinaku 5—10 mk., szczawiu 3 mk.

Za 1 kg. ziemniaków płacono 8—12 mk., buraków 10 mk., marchwi 10 mk., kapusty kiszonej 15 do 20 mk., cebuli 55—60 mk., jabłek 120—150 mk. Za kawałek chrzanu 2—3 mk., 1 cytrynę 5—8 mk.

Za 1 jaje płacono 7 mk., za litr mleka 28—30 mk., za 1 kg. masła 400—450 mk., sera 100—120 marek.

Ceny mięsa oraz produktów mącznych niezmienione.

KRONIKA MYŚLIWSKA.

Lwów, 26. maja.

„Łowiec", organ Małopolskiego Towarzystwa Łowieckiego, ukazał się na nowo po prawie trzechletniej przerwie. Pierwszy numer tego najstarszego w Polsce pisma łowieckiego ukazał się w szacie bardzo skromnej, bo zaledwie obejmującej 4 strony druku, lecz Redakcya zapowiedziała wydanie już następnego numeru na 8 stronach z ilustracyami. Redakcya i Wydział apelują też do wszystkich członków Mał. Tow. Łow., by zechcieli uiścić wkładkę za rok 1921 w wysokości 300 mk., za co nabywają prawo bezpłatnej prenumeraty „Łowca" (adres redakcyi i sekretaryatu M. T. Ł.: ul. Mickiewicza 6, godziny urzędowe od 10 do 12 przed poł. i od 6 do 7 wieczorem).

Treść pierwszego numeru „Łowca" obejmuje odezwę Wydziału M. T. Ł. i słowo wstępne od Redakcyi; tak wydział M. T. Ł. jak i Redakcya „Łowca", zwracają się z gorącym apelem do swych członków i do wszystkich myśliwych i hodowców zwierzyny, prosząc o poparcie i współpracę na polu odrodzenia naszego łowiectwa, zniszczonego, zwłaszcza tu na kresach, tyloletnią wojną. W sprawach Towarzystwa znajdujemy mianowanie delegatów z 44 powiatów, fachowy artykuł p. inż. Kublińskiego p. t. „Fizyka strzelca", Korespondencye z Lisowic i Stanisławowa, wreszcie zawiadomienie o XX. zieździe łowieckim we Lwowie.

Z prawdziwem zainteresowaniem oczekujemy ukazania się drugiego numeru „Łowca" w dniu 1. czerwca b. r.

XX. Zjazd łowiecki odbędzie się we Lwowie dnia 11. czerwca b. r. Walne zgromadzenie członków M. T. Ł. odbędzie się w sali Kasyna narodowego przy ul. Mickiewicza 6 o g. 9 rano. Premiowe strzelanie o g. 2.30 po poł. na wojskowej strzelnicy z następującym porządkiem: 1) z pistoletów i rewolwerów; 2) do tarczy stałej na 100 kroków; 3) przez lunetę na 200 kroków; 4) do ruchomego dzika; 5) do ruchomego lisa; 6) śrutem do rzutków glinianych; 7) strzelanie zwycięzców. W strzelaniu 2), 3), 4) i 5) dozwolona broń myśliwska i wojskowa, w strzelaniu 7) trzylufek lub sztuciec i śrutówka (dzik, lis i rzutek).

Lwowskie Towarzystwo myśliwskie „Nemrod" odbyło swe walne zgromadzenie d. 22. bm. w sali Klubu szermierzy. Po udzieleniu absolutoryum wybrano wydział, w skład którego weszli: prezes p. inż. Wychera, wiceprezes p. Tabaczyński, skarbnik p. Kugler, sekretarz p. Ciągło, łowczy główny p. Biziński. Ustalono wysokość wkładki rocznej, strzałowego, nadto postanowiono zakontraktować dozorców polowań, by baczyli na kłusowników i strzelali szkodników. W budżecie wstawiono pozycyę na sprowadzenie kuropatw i czeskich zajęcy i wypuszczenie na niektórych terenach, dzierżawionych przez Towarzystwo. Wkońcu uchwalono, iż wszyscy członkowie powinni wpisać się w szeregi członków Mał. Tow. Łow.

Tegoroczny stan zwierzyny łownej zapowiada się bardzo dobrze. Ze wszystkich stron donoszą o wielkiej ilości zajęcy, zima bowiem była łagodna, a wiosna wczesna bez wielkich deszczów i mrozów. Zapowiadają się też świetnie polowania na kaczki, gdyż gniazda nie zostały zatopione. Lasy roją się od dzików, które się nadmiernie rozmnożyły; gorzej jest z jeleniami, które w Karpatach przetrzebiła ręka wojska i kłusowników, jakoteż gromady wilków. Lisów podostatkiem, w niektórych okolicach (Sokal, Rawa ruska, Brody, Tarnopol) parszywe. Kuropatw bardzo mało, miejscami zupełnie przez wojnę wytępione. Nadmierna ilość ptaków-szkodników, które tępić należy za wszelką cenę, gromady włóczących się psów i kotów — to prawdziwa plaga naszej zwierzyny łownej i w tej sprawie winien XX. zjazd łowiecki zająć zdecydowane stanowisko.

Kronika sportowa.

Lwów, 26. maja.

„Lechia" — „Pogoń I B". Dziś o godz. 5 pop. odbędzie się na boisku „Pogoni" pierwszy match o mistrzostwo klasy „B" między obu powyższemi drużynami. Dochód przeznaczyła „Pogoń" na Czerwony Krzyż. Match ten ze względu na dotychczasowe zwycięskie wyniki obu drużyn, wzbudził zainteresowanie.

Samobójstwo czy morderstwo?

Lwów, 26 maja.

(!) Przed dwoma dniami pojawiła się w kilku pismach wiadomość o znalezieniu zwłok na Lonszanówce, przyczem zarzucono policyi państwowej niezajęcie się na czas wyświetleniem tej sprawy. Po zasięgnięciu szczegółowych informacyi, fakt ten przedstawia się następująco:

Dnia 22 maja pastuch pędzący za jałówką zaszedł do kotliny leżącej na granicy tzw. Kaiserwaldu wśród wzgórz na Zniesieniu. Tam zobaczył leżące na ziemi zwłoki kobiece. Dał on natychmiast znać na posterunek pol. państw. Zniesienie, którego komendant przodownik Hass, wraz z jednym posterunkowym udał się zaraz na miejsce czynu. Czas zgonu określono mniej więcej na 11 do 12 godz., a już około pół do 1 posterunek pełnił służbę przy zwłokach. Ponieważ posterunkowi musieli udać się na patrol rejonów, na wniosek komendanta posterunku wydelegowała zwierzchność gminna w Zniesieniu dwóch mężów zaufania, którzy ciała strzegli do wieczora. Tymczasem funkcyonaryusze pol. państw. Zniesienie starali się stwierdzić identyczność i pochodzenie denatki, co znów okazało się niebardzo łatwem, gdyż początkowo nie można było dojść miejsca zamieszkania zmarłej. Dopiero dzięki energii pol. państw. Zniesienie przed wieczorem stwierdzono miejsce zamieszkania rodziców tejże, a to ul. Sykstuska l. 58. Natychmiast zwolniono mężów zaufania gminy z posterunku, a opiekę nad zmarłą objął posterunkowy policyi, czekając przy niej na komisyę sądowo-lekarską. Następnego dnia, tj. w poniedziałek rano przybyła komisya i po zbadaniu istoty czynu poleciła zwłoki odstawić do zakładu medycyny sądowej. Sekcya wykazała przestrzał od strony prawej mostka do lewej części płuc, powyżej stosu pacierzowego.

Ponieważ przy tej sposobności zarzucono policyi państwowej opieszałość, należy stwierdzić, że posterunkowym wedle przepisów śledczych i instrukcyi służbowych nie wolno nawet dotknąć się trupa aż do przybycia komisyi, gdyż każdy szczegół nawet pozornie nic nie znaczący, może zwrócić uwagę komisyi na rodzaj śmierci i w ten sposób już niejedno rzekome samobójstwo dowiedziono jako morderstwo. W tym wypadku posterunek policyi państw. Zniesienie i ekspozytura śledcza Lwów zrobili wszystko, co leżało w ich mocy, by stwierdzić tożsamość denatki, co uczyniono bardzo szybko. Ekspozytura śledcza prowadzi jeszcze dochodzenia co do ew. mordu, jednakowoż oprócz pewnych niedokładności przy badaniu, które musiały spowodować śledztwo w kierunku morderstwa, sprawa przedstawia się jako samobójstwo. Wobec tego zrobione policyi niesłuszne zarzuty nie mogą zachęcająco wpłynąć na ciężką jej służbę.

Z SALI SĄDOWEJ

O GWAŁT PUBLICZNY W DNIU PRZEWROTU

(Drugi dzień rozprawy).

Lwów, 26 maja.

Na wczorajszej całodziennej rozprawie zdołano przesłuchać zaledwie czterech świadków, a to skutkiem tego, że taktyka obrony idzie w tym kierunku, by zasypywaniem świadków niezliczoną ilością pytań, często nie mających związku ze sprawą, zmęczyć i wprawić w taki stan, w którym odpowiada się już bez związku. Przy tej sposobności dochodzi do ciągłych scysyi między obroną a przewodniczącym, a „pokrzywdzona" obrona wzorując się na osławionej taktyce swoich rodaków w b. sejmie galicyjskim, zapominając zgoła, że znajduje się w sądzie — bije w pulpity (dr. Hankiewicz). I tu nasuwa się przypuszczenie, że obronie nie idzie tyle o osobę oskarżonego dr. Wani, ile raczej o wyzyskanie ławy obrończej do swych „zajaw" i enuncyacyi politycznych. Przeciw nadużywaniu ławy obrońców należy stanowczo wystąpić. Liczne bowiem extrawagancye obrońców w formie nieraz śmiesznych wniosków, czy protestów, nastręczają audytoryum powodu do wybuchów wesołości, co poniża powagę sądu.

Pierwszy zeznawał św. radca Siebauer. Św. przyszedł do sądu około godz. 11, widział kordon wojska dookoła sądu, ale nie wiedząc jeszcze dokładnie, co jest na rzeczy, wszedł do wnętrza. Następnie opisuje świadek szczegółowo znany już wypadek i oświadcza, że podpisał deklaracyę pod przymusem fizycznym, czegoby w innym wypadku stanowczo nie był uczynił.

Drugi św. r. Samuelowicz, zeznaje podobnie. Zupełnie nie zoryentowany w sytuacyi, słysząc coś o internowaniu, czy aresztowaniu, również pod przymusem deklaracyę podpisał.

Św. r. Dyber, wielu szczegółów nie pamięta, stwierdza jednakowoż, że wychodząc z sądu widział uzbrojonych żołnierzy na dworze, słyszał również, że ktoś powiedział: „jak podpiszemy — to nas wypuszczą", a deklaracyę, której całkowitej treści nie znał, podpisał pod przymusem.

Na popołudniowej rozprawie zeznawał św. r. Franciszek Kratochwil. Świadek z powodu strachu nie zdawał sobie sprawy z tego co zaszło, a ponieważ nie wierzył w powstanie Ukrainy, i uważał, że to co zaszło jest tylko przejściowem, deklaracyę podpisał pod przymusem.

Nastąpiły jeszcze pytania obrońców skierowane do św. Dybera, poczem przewodniczący odroczył rozprawę do piątku rano.

SKRYTOBÓJCZE ZAMORDOWANIE GAJOWEGO.

Lwów, 26 maja.

Wczoraj zakończono postępowanie dowodowe, poczem postawiono sędziom przysięgłych 3 pytania główne, a to w kierunku morderstwa, zabójstwa i kradzieży. Sędziowie potwierdzili pytanie w kierunku zabójstwa, poczem trybunał wydał wyrok skazujący Hryńkę Pelecha na 6 lat obostrzonego więzienia.

Z sądu wojskowego.

MALWERSACYE I NADUŻYCIA OFICERA PROWIANTOWEGO.

Lwów, 26 maja.

Po pięciodniowej rozprawie zapadł wczoraj wyrok skazujący ppor. Karola Kaweckiego w myśl ustawy sierpniowej na

karę śmierci przez rozstrzelanie.

Obrońca dr. Link zgłosił zażalenie nieważności

Na srebrnym ekranie.

Królowa Stepu!

PREMIERA W KINOTEATRACH: „KOPERNIK“ I „MARYSIEŃKA“.

Lwów, 26 maja.

Jak doskonale umieszczone zostały te dwie historye z ostatnich dni: „Dama w szarym stroju“ i „Królowa Stepu“. Tu dopiero da się porównać charakter kobiecy a męski, logika rozumowania, wybór środków do celu, piękno postępowania. Jakże odbija od cudnej bohaterki poprzedniego dramatu Gaston, który również chce osiągnąć wysoki cel życia i w przeciwieństwie do tamtej pochodzi z rodziny arystokratycznej.

W domu bogatej księżnej Antoniny de Savigny bywa hrabia Gaston wraz ze swym przyjacielem. Księżna jest bardzo bogata i oczywista! bardzo wpływowa. Gaston puścił zaś majątek swych ojców i zadłużał się w okropny sposób. Pożyczając pieniądze obiecuje oddać je za trzy miesiące, w przeciwnym razie wierzyciel może zabrać całe jego urządzenie, aby jednak do tego nie doszło, Gaston obmyśla plan szatański. Oto na jednym z balów u księżny tańczyła cyganka Zoe. Księżna jest nią zachwycona, bierze do siebie do domu, zaś Gaston ma polecenie wystarać się o występ w słynnym cyrku Morselli. Zoe staje się momentalnie sławną wraz ze swym towarzyszem. Jest to dziecko puszty, raczej królowa potem. Cudownie jeździ konno. Jej jazda karkołomna wywołuje zachwyt, otrzymuje kwiaty, pieniądze, jednem słowem jest u szczytu marzeń. Bo poza tem wszystkiem ta mała piękna cyganka wierzy w to, że Gaston ją kocha. Gaston w tym czasie wypracowuje swój plan. Zdołał sporządzić z fałszywych pereł zupełnie taki sam naszyjnik, jaki posiada księżna, naszyjnik olśniewającej piękności, milionowej wartości. Ten naszyjnik zdoła usunąć wszystkie jego finansowe kłopoty.

Udało mu się również sfotografować klamrę i wówczas podczas sceny miłosnej, gdy księżna pewna jest, iż pocałunek złożony na jej ustach jest pocałunkiem miłości, Gaston zręcznym, szybkim ruchem zdejmuje naszyjnik i gdy wstaje z kanapki podrzuca fałszywy. Zoe jest zazdrosna, podchodzi więc, szpieguje ich, lecz już w małym, zaciszny pokoiku nie zastała nikogo.

Jednak — perły ujrzała! Wie, że Gaston nie ma pieniędzy. Biedna, zakochana cyganka wzięła perły i ukryła. Na drugi dzień chce je oddać Gastonowi. Lecz nikczemnik gra świetnie rolę oburzonego.

„Oddasz perły prawowitej właścicielce — mówi ze szlachetną dumą.

I Zoe posłuszna — odnosi. Księżna wyrzuca ją precz!

Zoe przekonuje się, że słowa Gastona są kłamliwe, lecz jednak na dnie serca chce mu wierzyć— bo go kocha. Wyjeżdża do Londynu na występy z Gastona obietnicą, iż pobiorą się po pewnym czasie. Jakież straszne jest przebudzenie gorącego, rozkochanego serca cyganki, gdy dzienniki donoszą wkrótce o ślubie Gastona z księżną! Zoe poprzysięga wtedy zemstę!

Odbywa się właśnie wspaniałe przedstawienie w cyrku, wypełnionym po brzegi. Zoe, która z Londynu umyślnie wróciła, by Gastonowi i jego obecnej żonie rzec słowo prawdy — za chwilę ma się zjawić na widowni. W loży zasiadł Gaston. Był przed chwilą u Zoe w garderobie, błagając by przeprosiła księżnę. Zoe obiecała, uśmiechnęła się i kazała mu czekać.

Czeka więc w loży — zdenerwowany. Wtem wjeżdża Zoe. Cyrk wita ją deszczem kwiatów. Zoe po chwili wyciąga rewolwer, mierzy i hrabia pada trupem.

Druga kula przeznaczona była dla niej samej! Inscenizacya tego bardzo trudnego dramatu zasługuje na najwyższe uznanie. Sceny w cyrku, jazdy konne, akrobaci, nagłe wzburzenie publiczności, należą do wspaniałych momentów reżyserskich, o których się tak prędko nie zapomina.

Bajeczna jest również gra Gastona. Pysznie uchwycił maskę człowieka podłego. Jazdy konne Zoe budzą również zdumienie. W obecnych czasach, gdy tak trudno o dobry, całom swym odpowiadający cyrk — obraz wyświetlany obecnie w tych dwu znakomitych kinoteatrach, a rozgrywający się właśnie w tych sferach — jest jakby urzeczywistnionem marzeniem.

Nora.

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracyi, Lwów, Sokoła 4

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ otwarty przez cały dzień do godz. 7 wieczorem bez przerwy.

BANK TOWAROWY S. A.

w WARSZAWIE

Filia we Lwowie, ul. Hetmańska l. 8.

Telefon 242.

Z dniem 25 b. otwartą została Filia Banku Towarowego we Lwowie, która na terenie Małopolskim rozpoczyna wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące. Przyjmuje **wkładki** i otwiera **rachunki bieżące** pod najdogodniejszymi warunkami, finansuje przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe. Ponadto Filia prowadzi **dział handlowo-towarowy** który przeprowadza wszelkie transakcye handlowe na własny i obcy rachunek.

12263 **DYREKCYA.**

ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCYI!

Niniejszem zapraszamy poważnych finansistów, rozumiejących, że jedyną ochroną przed odwartościowieniem waluty są wkłady inwestycyjne do żywotnych i aktualnych przedsiębiorstw przemysłowych — do grona założycieli, organizowanej przez naszą firmę:

POLSKIEJ FABRYKI PŁUGÓW I MASZYN ROLNICZYCH, MOTORÓW ROPNYCH oraz MATERYAŁÓW KOLEJOWYCH pod firmą:

„AGROFERRA"

Wpłaty na udziały założycielskie, po kursie nominalnym, od Mp. 50.000·— w górę, przyjmuje na rachunek nowej firmy

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY WE LWOWIE.

Dysponujemy własnymi obszernymi placami budowlanymi, mamy materyał budowlany z własnych kamieniołomów, wapienników i cegielni, kompletne urządzenie techniczne istniejącej fabryki, wszelkie obrabiarki i surowce i t. d., całą organizacyę techniczną, kilka doniosłych patentów do eksploatacyi, zapewniony kolosalny zbyt wyrobów w Polsce i w krajach sąsiednich, — zaś budowę fabryki rozpoczynamy w czasie najkrótszym. Poważni finansiści, szukający pewnej i zyskownej lokaty swych kapitałów, otrzymają wszelkie informacye od

Przedsiębiorstwa handlowego: BIAŁOBORSKI I KNOPIŃSKI

S-ka z ogr. odp. **LWÓW — ul. LEGIONÓW l. 1.** Adr. telegr. Białoborski Lwów, Telef. Nr. 304

ODDZIAŁY: Gdańsk (Langgasse 60/61) dom własny Brandgasse 20.

Warszawa ul. Miodowa 14.

ZASTĘPSTWA: Czerniowce i Bukareszt.

Kucharka do wszystkiego, umiejąca — choćby trochę — po niemiecku, będzie natychmiast przyjęta do bezdzietnego małżeństwa, za dobrą płacą. — Zgłoszenia ul. Krasickich 20, drugie piętro, przy schodach, od g. 11 do 1. 12094

Pomocnika drobiazgowca poszukuje firma Antoni Pawłowski, Lwów, ul. Akademicka 2 a. 12202

Ważne dla palących! Wata „Grabolowa do papierosów, wyrobu H. Kalińskiego, polepsza smak tytoniu i wchłania nikotynę. Paczka Mk. 18, specyalna cygarniczka szklana Mk. 5. Sprzedaż w składach tytoniowych i aptecznych. Skład główny B. O. Kamiński, Warszawa, Nowy Świat 55. Wysyła pocztą od 6 paczek. 12001

NOWY KURS

rachunkowości państwowej rozpoczynają d. 1. czerwca b. r. KONCESYON. PRAKT. KURSY KSIĘGOWOŚCI

Z. OLSZEWSKIEGO

Kurkowa 38. — Wpisy od 3 do 6 po poł. — Dla zamiejscowych nauka systemem korespond. 12171

„OŚWIĘCIM"

Fabryka maszyn rolniczych, odlewnia żelaza i metalu w Oświęcimiu (Małopolska)

wyrabia masowo:

WOZY GOSPODARCZE w 3 wielkościach, **SIECZKARNIE** bębnowe w 4 wielkościach, **MŁYNKI** do czyszczenia zboża, **KIERATY** i **PRZYSTAWKI**, **MŁOCARNIE** ręczne i kieratowe, **BRONY** itd. **ODLEWY** od 0·3 do 5000 Klgr. wagi, własnych lub nadesłanych modeli. Cenniki na żądanie. 11784

---

† Bogusław Cieński

właściciel dóbr

po ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 24 maja 1921 r., przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek 26 maja 1921 r., o godzinie 5 po poł. z domu żałoby przy ul. Długosza 29 na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, na który to obrzęd krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza, żona z rodziną. **Nabożeństwo żałobne** odbędzie się w sobotę dnia 28 maja 1921 r., o godz. 10 rano w kościele parafialnym św. **Mikołaja**. 12237

Za 100 kilogr. OWSA

obecnie dostarczonego. — przyjmie do siewu jesiennego w zamian 12234

60 klg. żyta lub pszenicy

Związek Rolniczo-Handlowy

Lwów, Kopernika 9.

NOWA MAPA KOLEJOWA

wyszła nakładem

KSIĘGARNI POLSKIEJ B. POŁONIECKIEGO

we Lwowie.

Czyste wykonanie, podręczny format 40/52 cm., wyrazista sieć wszystkich linii kolejowych. Uwzględnia stacye węzłowe i końcowe. Żądajcie wszędzie.

MAPY Oryentacyjnej kolei polskich

Połonieckiego. 11977

Cena wraz z dodatkiem drożyźn. **15 Mk.**

ROWERY „Puchy", „Helikale"

i innej marki nowe i używane od 6.000 Mk. Płaszcze, węże oraz części składowe do rowerów poleca Zakład mechaniczny

B. CHUWEN i N. ARNOLD

Lwów, Fredry 2 (róg Batorego),

Warsztaty reperacyjne dla naprawy motocykli, rowerów, gramofonów i t. d. 12251

BILETY WSTĘPU

w książkach po 500 biletów

RACHUNKI w książkach oraz inne druki

POLECA

DRUKARNIA I. JAEGERA

WE LWOWIE, UL. SYKSTUSKA L. 33. 8562

Przyjmuje również zamówienia na wszelkie roboty drukarskie.

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KOBARSKI

Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokola 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.